KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. 24 Lutego. / 8 Marca. Rok 1861. № 63. Jutro, ŚŚ. Franciszki R. i Metodego B.

Jutro w czasie Nabożeństw po Kościołach o godzinie 10ej rano, szanowne Damy zajmą się kwestą, na korzyść rannych i rodzin poległych.

W czasie Nabożeństw w Sobotę o godzinie 10ej rano, we wszystkich Kościołach Rzymsko-Katolickich, w niektórych z tychże, wykonane zostaną dzieła religijno-muzyczne, jako to: u Śgo Krzyża, w Katedrze Śgo Jana, u *Dominikanów, Karmelitów* na Lesznie, *Pijarów*, Śgo Alexandra, *Reformatów;* urządzeniem czego zajęli się znakomici Artyści i Amatorzy tutejsi.

W przyszłą Niedzielę, to jest 10 b. m., w Kościele OO. *Bonifratrów*, przypada doroczna Uroczystość Śgo Jana Bożego, która odprawiać się będzie z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami i Processjami.

Czytamy w *Czasie: Kraków, 2go Marca.* — O godzinie wpół do 12ej w południe, odprawiono dziś w Kościele Archipresbiterjalnym N. P. MARJI Nabożeństwo żałobne, za poległych w dniu 27go Lutego na ulicach Warszawy. Ogromny Kościół, napełniony był ludem tak, iż kiedy na podniesienie dał znak dzwonek, od wielkiego ołtarza aż ku drzwiom wielkim, jakby falą cofał się lud pobożny, żeby uklęknąć. Po ukończeniu Mszy Świętej, zaśpiewano krótkie a rzewne *Requiem.* Podczas Nabożeństwa, wszystkie sklepy w mieście zamknięte były, i nie mogło być inaczej, skoro gospodarze i domownicy znajdowali się w Kościele.

Komitet dla wystawienia pomnika poległym w dniu 27ym z. m., oraz wsparcia pozostałych po nich rodzin, jako też i wsparcia rannych w dniach 25 i 27 z. m.

Ma zaszczyt najuprzejmiej wezwać, aby każdy z mieszkańców, posiadający jakąkolwiek wiadomość o zabitych, rannych, lub umarłych z ran, oraz o ich rodzinach, raczył takową udzielić jak najspieszniej temuż Komitetowi, którego obowiązkiem będzie sprawdzić na miejscu rzeczywistość tych wiadomości, a następnie przybiedz z potrzebną pomocą.

Dla ułatwienia zaś dostarczania tego rodzaju szczegółów, Komitet uprasza udzielać takowe Członkowi Komitetu K. *Kuczowi*, Redaktorowi *Kurjera Warszawskiego*, lub wprost Redakcji tegoż pisma, w domu niegdyś L. A. *Dmuszewskiego*, dziś W. *Zabłockiej*, przy ulicy Wierzbowej.

Komitet liczy w tym względzie na pomoc współobywateli, gdyż tym sposobem postawiony zostanie w możności wywiązania się z całą sumiennością z tyle ważnego zadania.

Prezydujący, X. *Wyszyński.*
Członek Sekretarz, *Jeziorański.*

Komitet dla wystawienia pomnika poległym w dniu 27ym z. m., oraz wsparcia pozostałych po nich rodzin, jako też i wsparcia rannych w dniach 25 i 27 z. m.

Ponieważ tutejsi Opiekunowie Cyrkułowi, tyle zawsze chętni w udzielaniu swej pomocy, gdy idzie o dokonanie dobroczynnych dzieł, przyjęli na siebie dobrowolnie obowiązek pomagania temuż Komitetowi w pracach jego, co do sprawdzania faktów o rodzinach poległych lub o samych ranionych; z tych zatem powodów podaje się do wiadomości, iż Opiekunowie ci są następujący: Cyrkuł Iszy, Jan-Mateusz *Minde* p. o., ulica Śto-Jańska Nr 8. Cyrkuł II, Wincenty *Morytz*, ulica Nowe-Miasto Nr 326. Cyrkuł III, Stanisław *Kurczyński*, ulica Stara Nr 1872. Cyrkuł IV, Juljan *Fedynkiewicz*, ulica Franciszkańska, Nr 2165 *c*. Cyrkuł V i VI, Daniel *Tollkemit*, ulica Nowolipie Nr 2425; Franciszek *Valentin D'Hauterive*, ulica Leszno Nr 720. Cyrkuł VII, Fryderyk *Brzeziński*, ulica Chłodna Nr 915/$_{16}$. Cyrkuł VIII, Edward *Ludwig*, ulica Twarda Nr 1103 *b*. Cyrkuł IX, Leon *Rakowski*, ulica Bracka Nr 1582 *d*. Cyrkuł X, August *Gierszt*, ulica Żórawia Nr 1626/$_{7}$. Cyrkuł XI, Aloizy *Szulc*, ulica Marjensztad Nr 2647 *a*. Cyrkuł XII, (na Pradze) Leon *Sokolnicki*, ulica Brukowa Nr 403.

Obradująca dotąd w Resursie Kupieckiej Delegacja miejska, przeniosła się od onegdaj do Ratusza, i tam dalsze czynności swoje prowadzić będzie.

Jutro, to jest dnia 9go b. m., jako w dniu Patronki, ś. p. Franciszki z Żukowskich *Haselquist*, odbędzie się w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 9tej rano, żałobna Wotywa; na którą, pozostały Mąż, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, uprzejmie zaprasza.

Jutro, w Kościele XX. *Franciszkanów*, o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za duszę ś. p. Jana *Kielbickiego;* na które, pozostała Żona wraz z Córką, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Salomea z Koszewiczów *Bukowska*, wdowa po Stanisławie *Bukowskim*, Referencie Kom: R. P. i Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, w wieku lat 64, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pozostałe Córki i Zięciowie, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła XX. *Karmelitów* na Lesznie, na cmentarz Powązkowski; oraz na żałobne Nabożeństwo, w dniu 11 b. m. o godzinie 10$^{1}/_{2}$ z rana, w tymże Kościele, odbyć się mające.

Wiktorja z Fukierów *Szuch*, Żona Obywatela ziemskiego, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 5 b. m. zakończyła życie, w dobrach Nowawieś, w Okręgu Czerskim, przeżywszy lat 54. W głębokim smutku pogrążony Mąż wraz z Synem i Rodziną zmarłej, zapraszają Krewnych i Przyjaciół, na pochowanie jej zwłok, jutro o godz: 4tej po południu, z Kościoła Powązkowskiego.

Pięć siostr pragnąc przyczynić się do ofiar na korzyść poległych w d. 27 z. m., złożyło w Redakcji *Kurjera*, najdroższą dla nich pamiątkę, to jest pozostały po zmarłym ich braciszku *Marjanku*, kubek srebrny. Kubek ten jest do nabycia w Redakcji *Kurjera*, i stanie się tego własnością, kto za niego da więcej? Ponieważ ofiarę tę liczymy do grosza wdowiego, niewątpimy przeto, że znajdą się na nią nabywcy.

Na pomnik dla poległych w dniu 27 Lutego r. b., złożono w Redakcji *Kurjera*: od S. S. rs. 1. — Jako grosz wdowi, w tymże celu złożono kubek srebrny z cyfrą

Kto da więcej?— Od 3ch siostr B. rs. 1; od W. W. rs. 1; od M. L. P. rs. 2 k. 30.— Od wdowy Zofji R. dwa Krzyżyki złote, dla rannych i rodziny poległych. Kto da za nie więcej, otrzyma takowe na własność.— Od Obywatela z nad Pilicy J. R. rs. 3.—Od 7mio-letniej Polci bransoletkę. Kto da więcej?— Od B. z Radomia rs. 5; od F. J. kop: 50. Razem rs. 13 k. 80, które wniesiono już do właściwej kassy, na ręce W. J. *Piotrowskiego*. Podobnież wniesiono wczoraj do tejże kassy, złożone na ręce Redaktora *Kurjera* rs. 3 od umierającego syna Pana Ludwika *P.*, i zebrane w Kościele Parafjalnym Kurdwanowskim rs. 10 kop: $6^1/_2$.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od F. M. z G. rs. 1 na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie; rs. 1 na budowę Kościoła na Grzybowie, i rs. 1 dla małoletniego synka i jego niewidomej babki, pozostałych po biednej wdowie *M......* utrzymującej sklepik przy rogu ulic Królewskiej i Krakows:-Przedmieścia.— Z Kantoru Stręczeń Służących F. *Pawłowskiego*, przy uli: Bednarskiej rs. 1 na nowo-wystawić się mający Ołtarz PANA JEZUSA w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedmieściu.— Od Ż. rs. 1, dla starca *Gołębiewskiego* na Tamce.— Od małego Stasia G. kop: 30, na intencję uproszenia zdrowia, na budowę Kościoła PP. *Marjawitek* w Częstochowie.— Od Maniusi T. kop: 50 na Ochronę Xiędza *Baudouin*.— Od Matyldy *Ple...* rs. 1 na odnowienie Kaplicy MATKI BOZKIEJ w Częstochowie.— Od Adeli O. rs. 1 dla podupadłej familji *Brendla*, i rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach, na intencję dobrego szczęścia. — Od Z. L. (na intencję pocieszenia) kop: 15 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*. — Od Ł. L. kop: 15 na światło przed PANEM JEZUSEM, przed Kościołem Śgo Krzyża.—Od K. kop: 30 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem XX. *Reformatów*, na intencję rocznicy śmierci ś. p. *Laury*, i kop: 30 dla chorej Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nr 857 zamieszkałej.— Od M. Ł. rs. 1 na budowę Kościoła w Sulisławicach, na intencję zdrowia i pociechy.

W miejscu urodzenia ś. p. Adama *Mickiewicza*, to jest w m. *Nowogrodku*, zamierzono wystawić pomnik. Projekt ten już przychodzi, jak się obecnie dowiadujemy, do skutku.

Wszystkie bez wyjątku gazety, podały wiadomość o zejściu z tego świata P. *Pietraszewskiego*, Dragomana przy Ambasadzie Pruskiej w Persji. Śmierć jego opłakała rodzina i przyjaciele; tym czasem otrzymujemy obecnie pocieszającą wiadomość, iż tenże P. *Pietraszewski*, zostaje przy życiu, i znajduje się w tej chwili w stolicy Persji, to jest w Teheranie. Spodziewamy się, że wszyscy Przyjaciele zmarłego, przyjmą z radością pomienioną wiadomość.

Wczoraj, w ukończeniu ciągnienia 2giej klassy 97ej loterji klassycznej, w obec Osób ze strony Rządu, oraz Obywateli delegowanych WW. *Mintera* i *Strasburgera* odbytego, znaczniejsze wygrane padły jak następuje: Rsr. 2,500, na Ner 7,325. Rs. 500, na Nr 12,649. Po rs. 270: na Nr 7,103; 7,952; 11,886 i 17,209. Po rs. 100: na Nr 259; 1,497; 2,407; 6,985; 8,338, i 17,264.

Wczoraj już most łyżwowy, pomiędzy Warszawą a Pragą, otwarty został dla pieszych. Dziś od 5ej z rana, już przejeżdżają po nim.

Znana zaszczytnie literatka Panna Józefa *Szmigielska*, zamierza wydawać pismo czasowe, p. n. *Kółko rodzinne*, które poświęcone ma być wyłącznie modom i gospodarstwu domowemu. Znany talent autorki, odpowie zapewnie godnie temu zadaniu, i nie jedno *kółko rodzinne* w zupełności tem wydawnictwem zadowoli.

Wyszedł z druku Nr 8 *Gazety Rolniczej*, redagowanej przez A. *Mieczyńskiego*, który zawiera w sobie następujące artykuły: Zagajenie posiedzeń Lutowych Towarzystwa Rolniczego w Królestwie Polskiem przez A. *Zamoyskiego*, Prezesa Tstwa. Słówko o polepszeniu bytu rzemieślników fabrycznych przez J. *Ostrowskiego*. Podróż gospodarska pod kierunkiem W. *Jastrzębowskiego*, przez uczniów Instytutu Marymontskiego, po ziemiach Słowiańskich odbyta (ciąg dalszy), opisał Piotr *Grodzicki*. O płodozmianie przez A. *Helmasiewicza*. Korrespondencje gospodarskie z W. X. Poznańskiego, przez Wł: *Jankowskiego;* z Londynu, Nowiny gospodarskie. Średnie ceny na produkta zbożowe w najgłówniejszych miastach Królestwa Polskiego. Pismo to, prenumerować można na wszystkich Stacjach Pocztowych po cenie rs. 1 kwartalnie. Prenumeratorowie otrzymają wkrótce pierwsze zeszyty *Bibljoteki Rolniczej* za połowę tylko ceny tej jak inni, to jest po k. $17^1/_2$ za zeszyt, 6 arkuszy druku i wiele rycin obejmujący.

Wydawca *Pamiętników Wampira*, widzi się zmuszonym ponowić ogłoszenie, że na składaną prenumeratę na to dzieło, wydawane są bilety, opatrzone pieczęcią i podpisem drukarni Br: *Hindemitha* i wydawcy; wszelkie więc kursujące listy prenumeracyjne *bez takich biletów*, nie zasługują na zaufanie, albowiem jedynie posiadaczom biletów dzieło natychmiast w tejże drukarni, wydawanem będzie. Nie narzucając dzieł swoich nikomu, wydawca czuje się obowiązanym przez niniejsze ogłoszenie zapobiedz nadużyciom, mogącym podawać w krzywdzące podejrzenie, tak Autora jak osoby uproszone przez niego, oraz te które same raczyły podjąć się zbierania przedpłaty.— Zenon *Rappaport*.

Kantor loterji i wexlu P. *Werthejma*, istnieje przy ulicy Miodowej, nie zaś przy Długiej, jak to ogłoszono wczoraj.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 62; za *obligi skarbowe*, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 26, dają rs. 90, wartość kuponu rs. 1 kop: $74^1/_2$; za *listy zastawne* IIgo Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: $82^1/_2$ dają rs. 14 kop: 80, wartość kuponu kop: $12^1/_2$; za *akcje* D. Ż. W. W. z kuponami za r. b. dają rs. 61.

Ameryka. — Z Monterey, z Mexyku donoszą, że Prezydent *Miramon*, z 2 000 ludzi, wtargnął do miasta Rivercle, i zabiwszy do 200 mieszkańców, same miasto spalił. (St: Anz:).

Austrja. *Wiedeń*, *4go Marca*. — Ostatnie wiadomości z Wiednia nie potwierdzają pogłosek o radosnych demonstracjach, z jakiemi, podług twierdzenia dzienników urzędowych, przyjąć miano ogłoszenie statutów. Przeciwnie prassa w ogóle przyjęła nową ustawę tylko z dobrodziejstwem inwentarza, i uważa ją jedynie za ramy, które przyszłość dopiero zapełni, za tymczasową ochronę, pod której opieką, przy pomocy kraju, dokońezy się konstytucyjna budowa kraju. — Z Wenecji 2go Marca donoszą, że Podesta Hr: *Bombo*, oraz dwaj deputowani centralnej kongregacji, udali się do Wiednia, dla

łożenia próśb w kilku przedmiotach u stóp tronu. — Mówią, że tutejszy Poseł Turecki, Xiążę *Kallimaki*, zostanie odwołany, i że w miejsce jego, mianowany będzie *Ali*-Pasza. (Schl: Ztg).

Francja. *Paryż, 3go Marca.* — Podaliśmy już ważniejsze szczegóły z posiedzenia Senatu, na którem Kardynałowie *Mathieu* i *Donnet*, z jednej strony, a PP. *Billault* i *Baroche* z drugiej, bronili praw, pierwsi, Stolicy Apostolskiej, a drudzy, Francji; dodać jednak musimy, że konkluzje P. *Billault*, przynajmniej co do rozwiązania kwestji Rzymskiej, niebyły tak nieokreślone, jak pierwiastkowo sądzono. Kiedy bowiem P. *Segur d'Aguesseau*, zapytywał czy wojska francuzkie pozostaną lub nie w Rzymie, wtedy Minister odrzekł: „że nie udzieli na to odpowiedzi." Wyrazy te, podług opinji powszechnej wskazują, że w myśli Rządu Francuzkiego niezbyt odległą jest epoka, w której przedłużenie okkupacji w Rzymie nie będzie potrzebne. Okkupację tę pojąć można było wtedy, kiedy szło o zabezpieczenie osoby Papieża przeciw gwałtownemu i namiętnemu wybuchowi rewolucji, długi czas powściąganej obcemi siłami, ale dziś nie ma się już czego obawiać. Rewolucja jest rozbrojoną we Włoszech na korzyść Monarchji konstytucyjnej *Wiktora-Emmanuela*, a jeśli Rzym burzy się jeszcze, to nie dla tego aby służył za schronienie rzeczypospolitej Mazzinistowskiej, lecz aby się stał stolicą Królestwa Włoskiego. Wzburzenie to, jest nader sprawiedliwe, i nie grozi w niczem bezpieczeństwu Ojca Śgo, będącemu ostatnim pozorem okkupacji cudzoziemskiej. W obec wojsk i Urzędników *Wiktora-Emmanuela*, Papież i Kardynałowie będą równie spokojni jak dziś pod protekcją Jenerała *Goyon*.— Słychać, iż Cesarz napisał własnoręczny list do Xięcia *Napoleona*, winszując mu ogromnego powodzenia mowy, jaką miał w Senacie, i oddając zupełną słuszność jego uczuciom patrjotycznym. Powiadają także, iż Xiążę *Napoleon*, zamierzał dotknąć w swej mowie kwestji wewnętrznej, i wspomnieć o skandalach finansowych, ale go skłoniono do zaniechania tego zamiaru.— Jeden z dzienników półurzędowych Paryzkich donosi, że Porta zaproponowała przedłużyć tylko na 40 dni trwanie okkupacji francuzkiej w Syrji, przyrzekając, że na 13go Kwietnia, sama będzie gotową utrzymać spokojność, i czuwać nad bezpieczeństwem Chrześcjan.— Jutro ma wyjść broszura *Veuillota*: *Le Pape et la diplomatie.* Unakładcy zamówiono już 15,000 exemplarzy. — *N. Pr: Ztg* donosi, że Rabin francuzki *Ullmann*, ma być mianowany Senatorem. (In: Bel:).

Hiszpanja. *Madryt, 2go Marca.* — Rząd ma przedstawić Kortezom projekt do prawa, o przedłużenie terminu udzielonego na budowę kolei żelaznej Północnej i Saragoskiej.— Pomiędzy wyższymi Urzędnikami administracji finansów, zaprowadzono zmiany. (Nord).

Szwajcarja. *Bern, 3go Marca.* — Zeszłej nocy Anglik, Kapitan *Lork*, wpadł do znanej jamy niedźwiedziej. Po godzinnej walce z największym niedźwiedziem, Anglik, strasznie pokąsany, umarł skutkiem upływu krwi. (Schl: Ztg).

Włochy. — Wiadomości z Turynu dochodzą do 2go b. m. Posiedzenia Izb zajęte są wyłącznie sprawozdaniem wyborów.— Rząd Francuzki kazał przedsięwziąść reparacje w hotelu Poselstwa Francuzkiego w Turynie. Z tego wnoszą, że wkrótce stosunki dyplomatyczne między Francją i Włochami w zupełności przywrócone zostaną, a Poselstwo tameczne postawione zostanie na równi z Ambassadami w Londynie i Petersburgu.— Z Neapolu 1go Marca piszą, że w Messynie spodziewane są wojska włoskie i artylerja. *Cialdini* i *Valfré* studiują pozycją. Ogień przeciw cytadelli jeszcze nie został rozpoczęty. — *All: Ztg* zaprzecza pogłosce, jakoby Piemont energicznie zaprotestował przeciw dalszemu pobytowi w Rzymie Króla *Frnciszka II.*— Jenerał *Menabrea*, został mianowany dowódcą inżenierji armji włoskiej. — Nowy Gubernator Florencji *Sauli*, objął 1go b. m. swe urzędowanie. — Xiążę *Carignan*, korzystając z nadanej sobie władzy, ułaskawił z okoliczności zdobycia Gaety, wszystkich skazanych od 17 Lutego, za przewinienia polityczne. (Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *5go Marca.* — Na dzisiejszem posiedzeniu Izby Niższej, Lord *Russel* doniósł, że Adwokaci Koronni oświadczyli, iż wyrabianie Węgierskich biletów bankowych jest bezprawne, ale skazanie wyrokiem sądowym w tym przedmiocie jest nieprawdopodobne. Z tego powodu Poseł Austrjacki Hra: *Apponyi*, chwyci się innych środków. — *Biuro Reutera* donosi, że Austrja wysłała depeszę z żądaniem, aby Danja przedstawiła budżet na r. 1861 Stanom Holsztyńskim, pod zagrożeniem exekucji związkowej.

Wiedeń, *4 Marca.*— Cesarz własnoręcznem pismem do Bana Kroacji, zezwolił na zastosowanie w tej prowincji prawa wyborczego z 1848 r. z wyłączeniem pogranicza wojskowego.— Sejm ma wydać decyzje względem przyłączenia Dalmacji.

Paryż, *5go Marca.*— W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Senatu, P. *Boissy* miał mowę, w której atakował Anglję z powodu zniesienia pasportów i wywołał przez to szemrania i niechęć. P. *Billault* odparł objawione przez poprzedniego mówcę życzenia wojny z Anglją, gdyż przymierze to długi czas jeszcze pozostanie najlepszą kombinacją dla swobody i interesów pokoju. P. *Dupin* wspomniał o skandalach finansowych, a Hr: *Simeon* starał się usprawiedliwić swój udział w administracji kassy dróg żelaznych. P. *Billault* oświadczył, że Rząd podziela uczucia moralności wynurzone przez P. *Dupin*, i że władza nakazała ścisłe śledztwo, dla wykrycia i ukarania winnych, jeśli istnieją. Prezes P. *Troplong* wyciągnął sens moralny z tego, że Senatorowie powinni się wystrzegać udziału w podobnych przedsięwzięciach. Xiążę *Napoleon* dodał, że nie tylko Senatorowie, ale i wszyscy wyżsi urzędnicy wstrzymać się powinni od tych przedsięwzięć. Cztery pierwsze paragrafy adresu przyjęto.

Peszt, *6go Marca.* — *Judex curiae* i *Tavernicus*, udają się do Wiednia, aby skłonić Cesarza do przychylenia się ku życzeniom Węgrów, w przedmiocie patentu z Lutego.— Wybory do Sejmu Węgierskiego faktycznie już się rozpoczęły. W okręgach Kun-Szent-Miklos i Nagy-Körös, wybrani zostali deputowanymi: Dyonizy *Virag* i Gedeon *Tanarky*.— Dowodzący w Węgrzech Xżę *Lichtenstein*, zażądał posiłków dla swej armji i takowe mu udzielono. Upoważniono go także do ogłoszenia w stanie oblężenia, w razie potrzeby, twierdz Arad, Temeswar, Peterwardein i Komornu.

Arad, *5go Marca.* — Jeneralne zgromadzenie Komitatowe postanowiło pokryć wydatki Komitatu przez o-

gólną repartycją, oraz polecić deputowanym na Sejm, aby się tylko do Pesztu udali. (Schl: Ztg).

Rozmaitości. — *Światło słońca i gwiazd stałych.* *Wollaston* doszedł, że światło *Słońca* wprost do nas przychodzące, jest miljon razy silniejsze od światła naszego *Xiężyca* w pełni. W celu porównania słonecznego światła zgwiazdowem, użył on świecy $^1/_4$ cala grubej i kuli szklanej merkurjuszem wypełnionej; uważał światło świecy odbite od powierzchni tej kuli lupą o ognisku dwóch calowem; w tym samym czasie obserwował drugiem okiem za pomocą lunety światło słońca lub gwiazdy, od tej kuli odbite. Z przecięcia wielu dostrzeżeń wypadło, że światło *Syryusza*, gwiazdy na pysku konstellacji *Psa wielkiego*, równa się światłu *Słońca*, kiedy na to ostatnie, odbite o taką kulę, mającą $^1/_{10}$ cala średnicy, patrzymy z odległości 260 stóp, czyli jak rachunek daje, światło *Słońca* jest dziesięć tysięcy miljonów razy większe jak światło *Syryusza*; ale gdy prawie przez odbicie traci się połowę światła, przeto *Wollaston* przyjął ten stosunek światła *Słońca* do światła *Syryusza*, jak 1 do 20,000 miljonów. — Gaeta leży na półwyspie od zachodu na wschód niemal na 1,500 metrów długości. Sam półwysep składa się z dwóch wybitnie oddzielonych części z trapezu blizko 1,200 metrów długiego, a 800 metrów szerokiego, najbliżej lądu, i z owalu 300 metrów długiego, a 600 metrów szerokiego, gdzie port, arsenał, szpitale, koszary i pałac królewski. W trapezie wznosi się góra Orlando 300 stóp wysoka. Spadzistość góry idzie na trzy strony aż do morza, tak, że miasto u jej podnóża składa się z jednej ulicy wzdłuż wybrzeża, podczas gdy druga część miasta rozprzestrzenia się po całym owalu. Szerokość ławy wynosi 600 metrów w miejscu, gdzie się łączy z stałym lądem. Tam to jest góra Atratina, która na odległość 6—800 metrów panuje nad linją twierdz, zaś ją osłania góra Orlando; tu się także wznosi góra Socco, która o tyle jest zniesiona, że snadnie jest wystawiona na ogień twierdzy. Twierdza Gaetańska zajmuje cały półwysep. Potrójna linja fortyfikacji, po większej części wykuta w skałach, oddziela czworobok od stałego lądu, ciągnie się po za górą Orlando aż do ostatniego krańca półwyspu. Wewnętrznej strony ku zatoce i portowi broni mur zaopatrzony w baterje. Na górze Orlando jest twiedza w formie gwiazdy, a w niej wieża z kazamatami obwodu 72 metrów wysokości. Na wewnętrznej pochyłości trzy magazyny prochu. W baterjach znajduje się przeszło 700 dział. — W Korlesi (w Pomeranji), umarł oryginał powszechnie znany, ex referendarz *Fehlhaber*, którego dom z ciekawością wszyscy podróżni zwiedzali. Na murach domu, w rozmaitych językach i rozmaitemi kolorami, były wypisane ody *Horacego* i rozmaite zdania czyli sentencje. Pochowany został ze swoim ojcem, którego ciało od 20 lat nabalsamowane miał u siebie i któremu codziennie składał w ofierze napój i jedzenie.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 0. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.

Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 8. (Ubywa).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 24 Lutego (8 Marca) 1861 r.— Cenzor, F. *Sobieszczański.*